

W cieniu dobrego drzewa – Irena Jarocka

Gdy twój dzień przegrasz znów,
Zawołaj wtedy mnie, gdy źle;
Z oczu ci zdejmę cień –
Nie będziesz nigdy sam, już nie
Gdziekolwiek będziesz, usłyszę cię;
Gdy noc jak ptak uderzy do drzwi,
Twoich drzwi – zawołaj mnie
Daj mi dłoń, chodźmy stąd,
Za węglem słońce gra, więc chodź
Daj mi dłoń, zniknie mrok –
Najciemniej zawsze jest przed dniem
Gdziekolwiek będziesz, usłyszę cię;
Gdy noc jak ptak uderzy do drzwi,
Gdy w oczach masz dym,
A w myślach masz wir
I nie wiesz, czy wszędzie świt –
Zawołaj, zawołaj mnie



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych